

Globalne ludobójstwo – Rząd Światowy zmniejsza populację

13 stycznia 2019

Ciemna elita rozciąga macki strategii na depopulację całej planety.

Światowe Forum Ekonomiczne w Davos zaczęło i zakończyło się, i nic się nie zmieniło. Biedni ubożeją, bogaci się bogacą, wojny i konflikty trwają. Ciemna elita pociąga za swoje sznurki, nie mając woli – bardzo w to wierzę – aby zniszczyć siebie, swoją „własną” planetę, swoje jachty, nieruchomości, banki centralne-kasyna, swój raj finansowy. Żyją zbyt wygodnie, aby zniszczyć ich feudalne życie nuklearną apokalipsą. Ci ponurzy władcy świata toczą cichą wojnę w swoich umysłach – stopniowe, ale konsekwentne niszczenie „niepotrzebnych” ludzi przy jednoczesnym utrzymaniu infrastruktury.

Wojna toczy się pełną parą – nie zimna, ale w pełni gorąca. Jej celem jest zniszczenie ludzkości w średniej lub długiej perspektywie. Ta strategia działa jak ośmiornica, której macki działają jednocześnie na całym świecie. W tej wojnie jest mało prawdopodobne, aby jakikolwiek zwykły człowiek przeżył. Jedną z macek to broń biologiczna.

Na świecie istnieje ponad 100 tajnych laboratoriów kontrolowanych przez Pentagon i CIA, gdzie rozwijana jest broń.

Często działają pod przykrywką laboratoriów „badawczych”, które poszukują leków na choroby ludzi i zwierząt lub wymyślają sposoby zabijania szkodników rolnych. W rzeczywistości powstają tutaj nowe generacje szczepów biologicznych, wirusów i bakterii. Nawet nowe generacje szczepionek, które są testowane na lokalnych populacjach – oczywiście bez ich wiedzy i zgody.

Jedno z takich wojskowych laboratoriów biologicznych to Centrum Badawcze im. Richarda Lugara w Tbilisi. Tutaj badany jest związek między grupami DNA a bronią biologiczną, celem jest populacja Rosji i innych grup etniczno-geograficznych, w tym Bliskiego Wschodu.

Podobne laboratoria „badają” ludność Azji Wschodniej – z naciskiem na Chiny. Ameryka Łacińska to podwórko Waszyngtonu – również nie jest pominięta. Epidemia wirusa Ebola w Afryce Zachodniej w latach 2014-2016 najprawdopodobniej była „dziełem człowieka”. Oficjalnie zarejestrowano 30 000 chorych, z czego ponad 11 000 zmarło. Nieoficjalnie zmarło ponad 20 000. W Sierra Leone i Liberii, krajach najbardziej dotkniętych epidemią, gospodarka gwałtownie spadła.

To był doskonały sprawdzian, jak w naszych czasach zdobywać kraje rozwijające się w Afryce, które są bogate w zasoby naturalne. Kolejny potwór z mackami – genetycznie zmodyfikowane organizmy (GMO). Rządzi nim Monsanto, które od początku lat siedemdziesiątych ściśle współpracuje z Henry Kissingerem, inspiratorem klubu Bilderberg.

Celem tego „klubu” jest znaczne zmniejszenie populacji na świecie. W GMO możliwe jest wszczepienie praktycznie dowolnej infekcji biologicznej. I nikt tego nie zauważy, nic nie będzie podejrzewał. W latach dziewięćdziesiątych Monsanto przeprowadzało doświadczenia z pszenicą GMO w Indiach, po zjedzeniu której kobiety stawały się bezpłodne. Testy prowadzono na ubogich, z kasty nietykalnych. Gdy informacja wyszła na jaw, skandal trwał bardzo krótki, dziennikarzom zamknięto usta. Ośmiornica ma jeszcze jedną mackę – broń klimatyczną. To technologia Pentagonu (Environmental Modification Techniques -ENMOD) masowego zniszczenia, która jest w ich posiadaniu od ponad 50 lat.

Wcześniejsze wersje zmiany klimatu zostały wykorzystane podczas wojny w Wietnamie. Podczas operacji Popeye sezon monsunowy został przedłużony, aby ograniczyć dostawy broni,

amunicji i żywności wzdłuż „Szlaku Ho Chi Minha”. Jednocześnie defolianty zniszczyły lasy, po których dzieci rodziły się z licznymi deformacjami. Tajna wojna klimatyczna jest obecnie prowadzona w Afryce, co prowadzi do przedłużających się okresów suszy i spadków plonów w strategicznie położonych Somalii i Etiopii.

Od niezwykle zimnych i wilgotnym zim w Afganistanie ginie rekordowa ilość ludzi. Jeszcze w 1970 roku teren deszczowego lasu w Amazonii wynosił 4,1 mln km. kw. Obecnie – 3,3 miliona kilometrów kwadratowych. W wyniku czego rozprzestrzenia się susza w argentyńskiej Patagonii. Kolejną potworną bronią jest prywatyzacja wody.

Dzieje się to po cichu, często potajemnie, pod kierunkiem wielostronnych banków rozwoju, MFW i samych rządów. Spójrzmy tylko na butelkowane wody i napoje Nestlé, Coca Cola i tysiące innych, niszczące środowisko i sprawiające, że źródła wody pitnej są niedostępne dla biednych. Nestlé India z marką wody butelkowanej „Pure Life” (czyste życie – S.D.) zostało ostatecznie zmuszone do opuszczenia Indii z powodu licznych konfliktów społecznych, ponieważ ogromne wydobycie spowodowało zmniejszenie poziomu wód gruntowych do tego stopnia, że biedni stracili dostęp do swoich tradycyjnych źródeł. Zamiast tego zaproponowano im zakup drogiego butelkowanego Pure Life.

Nestlé stworzyło podobny problem w Afryce, a nawet w Flint w stanie Michigan w USA. Zabrakło tam czystej pitnej wody, a Nestlé płacił tylko 200 dolarów rocznie za pompowanie wody z jednego z niewielu pozostałych źródeł publicznych. W Kalifornii dotkniętej suszą w latach 2015-2016, Nestlé w 2017 roku przekroczyło wskaźnik wydobycia wody w Parku Narodowym San Bernardino, pracując na wygasłej licencji, która kosztowała około 500 USD rocznie, podczas gdy gospodarstwa rolne z powodu suszy miały twardą wodną rację. W końcu regulatory zmusiły Nestlé, by przestała pompować. Firma Bottled Life zdobyła wiele nagród. Były starszy doradca ds. wody w ONZ, Maud Barlow, nazwał Nestlé drapieżnikiem.

Nie lepsze od Coca Coli, Pepsi są inne firmy zajmujące się butelkowaniem wody, które stosują nieetyczne metody pracy, a w rzeczywistości kradną wodę od zwykłych ludzi i zmuszają do kupowania drogiej butelkowanej. Ale prawdziwymi drapieżnikami są ci, którzy masowo prywatyzują ostatnie niezanieczyszczone źródła wody – na przykład gigantyczne warstwy wodonośne w Amazonii i warstwę wodonośną Guarani, które wielu uważa za największe zbiorniki wody pitnej na świecie.

Są to gigantyczne francuskie korporacje Veolia i Suez, a następnie amerykańskie i brytyjskie ITT Corporation, American Water Works United Utilities, Severn Trent i Thames Water. Coraz więcej korporacji prywatyzuje źródła wody na obszarach metropolitalnych, a mieszkańcy biednych dzielnic pozbawieni są czystej wody, ponieważ nie są w stanie kupić prywatnej. W rezultacie na całym świecie obserwuje się wzrost chorób jelitowych i umieralności niemowląt. Wskazują na to również badania Banku Światowego, które wraz z MFW opowiada się za prywatyzacją wody.

Najgorsze dopiero nadejdzie: prywatyzacja wody staje się potężną globalną bronią. Istnieją doniesienia, że grecki prezydent Tsipras zapowiedział, że dobrze byłoby sprywatyzować zaopatrzenie w wodę w Grecji. Po tym wszystkim, co już dokonał ten despota w Grecji – teraz prywatyzacja wody?

Digitalizacja pieniędzy i ekonomii to kolejna macka złej ośmiornicy. Jest to środek, za pomocą którego siła lub inne siły opresyjne są w stanie kontrolować populację krajów, utrzymując lub konfiskując dochód i inne zasoby niezbędne do życia. 29 stycznia, CNBC Corporation poinformowała, że wymiana kryptowalut Japonii została zhackowana na kwotę 535 milionów dolarów. Jest to największa kradzież Bitcoinów w stosunkowo krótkiej historii tej „waluty”. Oto i mamy krypto-bezpieczeństwo.

Obecnie istnieje 1400 rodzajów kryptowalut. A ich liczba rośnie. Kryptowaluty są niezwykle niestabilne, dlatego oszuści

i spekulanci tak bardzo je kochają. Ale digitalizacja to nie tylko krypto-waluta. Dla zwykłych ludzi kolejne zagrożenie jest bardziej przerażające – stopniowe usuwanie gotówki i zastępowanie jej cyfrowymi walutami. To już się dzieje niemal potajemnie w całej Europie, począwszy od krajów skandynawskich, gdzie niektóre sklepy nie akceptują już gotówki. Stajemy się niewolnikami bankowych gnomów, tj. cyfrowych bankierów.

Jeśli przejdziemy do gospodarki cyfrowej, będzie to oznaczało, że koszt wszystkiego stanie się elektroniczny. Ciężka praca, wielkości fizyczne, wydajności pracy – wszystko stanie się małymi cyferkami. Jeśli system neoliberalny chce zaoszczędzić na kosztach pracy, koszt pracy może zostać zredukowany do niemal zera. Wszelkie wartości społeczne, statystyki społeczne stają się farsą polityczną, która już ma miejsce z danymi na temat bezrobocia, inflacji i „wzrostu gospodarczego”.

Co prowadzi do kolejnej macki ośmiornicy – propagandy, wszechobecnej propagandy kontrolowanej przez sześciu anglosyjonistycznych gigantów medialnych, którzy na Zachodzie kontrolują 90% „wiadomości”. „Wiadomości” sprzedają wam Zło o Rosji, Syrii, Iranie, Wenezueli, Kubie, Chinach – o każdym, kto nie przestrzega imperialnych zasad. Zachodnia propaganda jest najgorszą bronią. Z jej pomocą starają się wpoić w umysły zwykłych obywateli ideę wojny – wojny przeciwko Korei Północnej, kraju, którego jedynym celem jest ochrona siebie, a nie zagrożenie pokojowi.

Albo weźmy taką Olimpiadę. Zakazując rosyjskim sportowcom udziału w igrzyskach w Rio de Janeiro, Zachód zakazuje im udziału w igrzyskach w Pyongchang. Jest to naga polityka, upokarzająca Rosję propaganda. Nic nie stoi na przeszkodzie, by Rosja zorganizowała własne igrzyska olimpijskie – rosyjskie igrzyska olimpijskie. Bardzo interesujące byłoby zobaczyć, jak wiele krajów zachodnich odważy się wziąć w nich udział.

Niesamowite jak świat odbiera to wszystko. Ale ludzie nie mogą

być tak głupi, aby nie widzieć, że próba portretowania Rosji jako uniwersalnego zła jest niczym więcej jak tylko gołą propagandą. Czy to nie propaganda mówi o rosyjskim zagrożeniu militarnym, wiedząc, że prawdziwe zagrożenie dla świata pochodzi od Stanów Zjednoczonych i jego sojuszników z NATO. To jest zabójcza propaganda, prowokująca wojny.

Ale ostateczny cios będzie musiał być zadany przez główne macki ośmiornicy – zwykłe zbrojenia, konflikty i wojny na podstawie „legitymizacji”, które rozkwiły puszystym kolorem przez ostatnie dwa dziesięciolecia. Kiedy wszystkie pozostałe macki wykonują swoją pracę nie skutecznie, wtedy idzie w ruch tradycyjna maszyna zabójstw, maszyna „zmiany reżimów”, „kolorowych rewolucji”, „operacji pod fałszywą flagą”, zabójstw, najemników i NATO, wywołanie wojen domowych – na Ukrainie, w Syrii, Jemenie, Afganistanie, Iraku.

To są masakry dokonane przez Waszyngton i jego niewidzialnych lalkarzy. To jest ludobójstwo. Ale z jakiegoś powodu, to ludobójstwo prawie nigdy nie jest wspomniane, gdy dokonują to Stany Zjednoczone. Zastanawiam się, dlaczego? Jeśli się nie obudzimy, nie przetrwamy.

Autorstwo: Peter König

Tłumaczenie: Treborok

Źródła oryginalne: Kramola.info, Svpressa.ru

Źródło polskie: Treborok.wordpress.com

0 autorze

Peter König – ekonomista i analityk geopolityczny, wcześniej pracował w Banku Światowym. Wykłada na uniwersytetach w Stanach Zjednoczonych, Europie i Ameryce Południowej. Jego artykuły publikowane są w takich pismach jak: „Global Research”, ICH, RT, Sputnik, PressTV, „The 4th Media” (Chiny), TeleSUR, „The Vineyard of The Saker Blog” i innych.